

Barbara M.J. KUKULSKA*
Johannesburg

INAUGURACJA PROJEKTU „MIEJSCA PAMIĘCI – DZIECI SYBERII”

Katolicki Zespół Edukacyjny im. ks. Piotra Skargi przy ul. Bema 73/75 w Warszawie zainicjował projekt „Miejsca Pamięci – Dzieci Syberii”¹. Dyrektorem placówki jest ksiądz dr Sylwester Jeż, który utrzymuje kontakty z Polakami zesłanymi po 1939 r. w głąb Związku Radzieckiego oraz ich potomkami, a dziś mieszkającymi na całym świecie. Projekt zyskał poparcie i podjęte zostały działania prowadzące do powstania tego miejsca. Mają z niego korzystać także uczniowie z innych szkół w kraju i za granicą. Nawiązany został kontakt z dziećmi Syberii z sześciu państw: Nowej Zelandii, Meksyku, Kanady, Stanów Zjednoczonych, RPA oraz z Polski.

27 września 2018 r. w Katolickim Zespole Edukacyjnym im. ks. P. Skargi odbyła się uroczystość inaugurująca projekt. Poprzedziła ją msza św. pod przewodnictwem metropolity warszawskiego ks. kardynała Kazimierza Nycza. Odbyła się ona w stołecznym kościele pod wezwaniem św. Stanisława Biskupa i Męczennika. Poczet sztandarowy młodzieży z Gimnazjum trzymał wartę w kościele. Gośćmi wydarzenia byli m.in.: ks. kardynał Kazimierz Nycz, Maria Koc – wicemarszałek Senatu, Jan Józef Kasprzyk – szef Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych, Andrzej Dera – Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta RP oraz goście z różnych stron świata.

W holu szkoły została odsłonięta tablica upamiętniająca los 120 tys. polskich dzieci wywiezionych po 17 września 1939 r. w głąb ZSRR. Przygotowano ją w pracowni białostockiego plastyka Janusza Tałucia. Odsłonięcia dokonali

* Autorka jest łodzianką, prezeską Zjednoczenia Polskiego w Johannesburgu w Południowej Afryce. Od szeregu lat współpracuje z Zarządem Związku Sybiraków Oddział w Łodzi.

¹ <https://www.skarga.edu.pl/pod/index.php/galeria/category/739-miejsce-pamieci-dzieci-syberii> (dostęp: 24.11.2019).

kard. Kazimierz Nycz wraz z fundatorem tablicy, honorowym konsulem RP w Nowej Zelandii – Janem Royem-Wojciechowskim, zesłańcem Sybiru.

Dzisiaj ci ludzie, dzieci Syberii, są z nami i będą dawać świadectwo, jak życie ludzkie może być piękne, mimo że trudne – mówił ks. kardynał Nycz podczas Eucharystii poprzedzającej odsłonięcie tablicy.

Z kolei ks. dr Sylwester Jez, dyrektor Zespołu Edukacyjnego, podkreślał obecność kilkudziesięciu spośród ponad 18 tys. byłych młodocianych zesłańców, którym dane było wyjść z ZSRR razem z armią gen. Władysława Andersa.

Bardzo ważne jest dla nas, aby oprócz zgromadzenia materiałów historycznych nawiązać kontakt i utrzymać relacje z żyjącymi świadkami tamtych wydarzeń. Co obecnie czynimy, współpracując z naszymi Rodakami – byłymi zesłańcami w Kanadzie, Meksyku, Nowej Zelandii i RPA. Chcemy, aby losy tych ludzi, szczególnie dzieci, sierot, żyjących dziś na niemal całym świecie, były dla naszych uczniów przykładem trudnej drogi Polski i Polaków do wolności.

Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta RP, Andrzej Dera, zaapelował do obecnych na uroczystości przedstawicieli Dzieci Syberii, aby dzielili się z młodym pokoleniem swoją historią. *Przekazujcie wartości, dzięki którym przetrwaliście i zachowaliście miłość do ojczyzny, język, kulturę, religię w waszych sercach. To jest bardzo ważne świadectwo, jakie wartości decydowały o tym, że nigdy się nie poddaliście, mimo że straciliście rodziców i wszystko, co mieliście w swoim życiu. Jesteście w Polsce, jesteście Polakami, czujecie się Polakami. To jest piękne świadectwo. Warto, żeby jak najwięcej dzieci i młodzieży poznało tę historię, żeby ona nigdy nie została zapomniana – powiedział.*

Szef Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych, dr Jan Józef Kasprzyk, podkreślił, że Miejsce Pamięci Dzieci Syberii to wyraz wdzięczności i pamięci o tamtym pokoleniu. *To także będzie miejsce, gdzie młode pokolenie, poznające w tej szkole również polską historię, będzie mogło poznać nasze bolesne dzieje, ale także wynieść z tego miejsca naukę, która płynie z waszych życiowych doświadczeń. Ta nauka jest warta przypomnienia w roku setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Ta nauka właściwie sprowadza się do jednego zdania: Niepodległość jest najcenniejszym darem, jaki Opatrzność daje ludziom, narodom i państwom – podkreślił.*

Minister Kasprzyk przypomniał również, że wiara, nadzieja i miłość – to trzy cnoty stanowiące fundament cywilizacji chrześcijańskiej. *To były te cnoty, które determinowały i które były udziałem pokolenia Sybiraków, obecnych tu wśród nas. My dzisiaj chcemy państwu bardzo gorąco podziękować za to, że mimo tak tragicznych kolei losu, nie straciliście nigdy wiary w Boga i w Polskę. Nie straciliście nadziei, że Polska odzyska wolność, że wy do Polski powrócicie. Dziękujemy wam za to, że nie*

straciliście nigdy miłości do Boga i do drugiego człowieka, mimo tych przeżyć, które były udziałem waszego życia. Dziękujemy wam za to, że jesteście, drodzy Sybiracy, dla nas [...] nauczycielami, jak wierzyć, jak mieć nadzieję i jak kochać – zaznaczył. Przypomniał, że historia zsyłek Polaków na Sybir zaczęła się przed 250 laty i trwała aż do lat 50. ubiegłego wieku.

Najbardziej poruszające były świadectwa samych zesłańców o dramatach wywózki z ojczystych stron, o głodzie i wyniszczających warunkach na Syberii oraz o tęsknocie za ojczyzną. Niektórzy z nich podczas wywózki nie byli jeszcze nawet w wieku przedszkolnym.

Południową Afrykę reprezentowała Teresa Schejbał, z domu Duch-Duniewska, wywieziona wraz z matką i starszą siostrą w dniu 10 lutego 1940 r. w wieku czterech lat ze Lwowa. Jej ojciec, Ludwik Duch-Duniewski, aresztowany we wrześniu 1939 r., został zamordowany w Katyniu w 1940 r. Stryj, Bolesław Bronisław Duch, był generałem dywizji Wojska Polskiego. Teresa, wraz z mamą i siostrą, zostały wywiezione na Ural – do obwodu swierdłowskiego, rejon Sierow, poczta Sośwa, ul. 1 Maja 43. Po „amnestii” z 1941 r. dotarły do Jangi-Jul k. Taszkientu w Uzbekistanie, gdzie formowała się armia gen. W. Andersa. Odnalazł je tam brat ich ojca, generał Bolesław Bronisław Duch, i pomógł wyjechać do Teheranu w Iranie. Przebywały tam przez niemalże rok. W grudniu 1943 r. zostały wcielone do armii polskiej (jako rodzina wojskowego) i wyjechały przez Bagdad do Palestyny. Tam Teresę umieszczono w internacie w Ain-Karem. Jej mama pracowała w YMCA w Sarafand w szkole junaków pod Tel Awiwem, natomiast siostra Krystyna była w szkole Młodszych Ochotniczek w Nazarecie. Pod koniec 1947 r. wyjechały do Londynu, gdzie zamieszkały u stryja – generała Bolesława B. Ducha. Teresa uczęszczała do szkoły Our Lady of Sion Grammar School, którą ukończyła w 1953 r. W Londynie w marcu 1958 r. wyszła za mąż za Wiesława Schejbała, z którym miała dwójkę dzieci: Marka i Izabellę. W roku 1969 rodzina Schejbał wyemigrowała z Wielkiej Brytanii do Johannesburga. Wiesław zmarł tam w 2005 r., a syn Marek wyjechał na stałe do Polski. Córka przeniosła się do Kapsztadu. Od dwóch lat Teresa też tam mieszka.

Maria Gabiniewicz wspomniała, że zesłańców trzymały przy życiu trzy wartości: wiara, patriotyzm i solidarność międzyludzka. *Mieliśmy to poczucie, że musimy przeżyć, żeby wrócić, pracować dla Polski, dorosnąć.*

Oprawę muzyczną uroczystości zapewnił zespół Serafinki, złożony z uczennic Szkoły Podstawowej. Na zakończenie spotkania zrobione zostało wspólne zdjęcie Dzieci Syberii i gości z pięciu kontynentów.

W holu szkoły została wyłożona księga pamiątkowa. Na jej pierwszej stronie znalazł się następujący wpis:

Dziękuję za zorganizowanie uroczystości związanej z poświęceniem tablicy „Miejsca pamięci – Dzieci Syberii”. Niezwykłe spotkanie Sybiraków z pięciu kontynentów jest pomostem między Polakami, których okrutny los rzucił z dala od Ojczyzny – Polski.

Z wyrazami szacunku

*Barbara M. J. Kukulska
Prezes Zjednoczenia Polskiego w Johannesburgu
Południowa Afryka
Współzałożycielka Związku Sybiraków w RPA
powstałego 4 grudnia 2006
Warszawa, 27 września 2018 r.*